

Sygn. akt: I C 297/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|-------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Tadeusz Trojanowski |
| Protokolant: | Marta Strzała |

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko (...) S.A. w S.

o odszkodowanie z tytułu wypadku komunikacyjnego

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami a to:

- od kwoty 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) od dnia 16 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) od dnia 12 listopada 2013r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.153,15 zł (piętnaście tysięcy sto pięćdziesiąt trzy złote 15/100) z ustawowymi odsetkami a to:

- od kwoty 6.333,15 zł (sześć tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote 15/100) od dnia 12 listopada 2013r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 8.820 złotych (osiem tysięcy osiemset dwadzieścia złotych) od dnia 8 września 2014r. do dnia zapłaty,

3. w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę oddala;

4. oddala powództwo w zakresie żądania ustalenia, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność na przyszłość;

5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.092 zł (dziewięć tysięcy dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

6. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 815,80 zł (osiemset piętnaście złotych 80/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

I C 297/13 Uzasadnienie

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego: kwoty 90.000 zł z odsetkami tytułem zadośćuczynienia, kwoty odszkodowania 6.333,15zł z odsetkami tytułem kosztów związanych z leczeniem i rehabilitacją, w tym kwoty 2160,00 zł tytułem kosztów opieki oraz ustalenia odpowiedzialności na przyszłość. W toku procesu żądanie z tytułu kosztów opieki zwiększono z kwoty 2160,00 zł do kwoty 10.980 zł (k.260).

Powód wzywał pozwanego do zapłaty kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 641,74 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Pozwany przed procesem wypłacił powodowi kwotę 30.00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 641,74 zł tytułem odszkodowania.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł oddalenie powództwa(k.161) i o zasądzenie kosztów procesu .Pozwany nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności zakwestionował wysokość zadośćuczynienia i zakwestionował w całości roszczenie z tytułu kosztów leczenia, odsetek i ustalenia odpowiedzialności na przyszłość.

Sąd ustalił co następuje.

W dniu 2.01.2012 roku powód jako pasażer był uczestnikiem wypadku komunikacyjnego. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Uprzednio był uczestnikiem wypadku komunikacyjnego w 2010 roku.

W związku z wypadkiem z dnia 2.01.2012 roku powód doznał urazu wielomiejscowego, złamania wieloodłamowego ¼ dalszej trzonu kości udowej lewej z przemieszczeniem, złamania skośnego wieloodłamowego ¼ dalszej trzonu kości udowej prawej z przemieszczeniem. Następstwem wypadku jest również uszkodzenie aparatu więzadłowego z wtórną niestabilnością stawu rotacyjną stopnia znacznego. W następstwie wypadku powód cierpi na zespół stresu pourazowego z utrwaloną nerwicą.

Po wypadku powód został przewieziony do (...) Centrum (...) w K. na Oddział (...) gdzie w dniu 13.01.2012 r. przeprowadzono zabieg operacyjny w trakcie którego dokonano repozycja złamania, zespolenia z użyciem płyty ryglowanej oraz śrub do leczenia złamań oraz zespolenia z użyciem zespolenia zewnętrznego jednopłaszczyznowego; hospitalizacja trwała do 22.01.2012 r. W dniu 8.01.2012 r., powód został ponownie przyjęty do tego samego szpitala w celu korekcji zespolenia zewnętrznego, wypisany został 10.02.2012 r. Kolejna hospitalizacja trwała od 5.04.2012r. do 20.04.2012 r., gdy dokonano kolejnej operacji w tym przeszczepu kostnego allogenicznego. W terminie od 18 .12.2012r., do 20,12,2012 r. powód przebywał na oddziale (...) w S., gdzie przebył operację usunięcia zespolenia z kości udowej prawej i lewej oraz usunięcia nadmiaru kostniny z kości udowej prawej.

Leczenie powoda nie jest jeszcze zakończone. Możliwe są kolejne operacje a ponadto konieczne jest prowadzenie dalszej rehabilitacji ruchowej.

Powód przed wypadkami uprawiał wiele sportów, nie wrócił do żadnego z nich, jest załamany. Rokowania są zdecydowanie negatywne, nie ma żadnych szans na odzyskanie pierwotnego stanu zdrowia. Już pierwszy wypadek-z 2010 roku -obniżył komfort życia powoda - drugi, przedmiotowy, wypadek nasilił stopień tego dyskomfortu.

Na zakup sprzętu medycznego i lekarstw powód wydał 691,25 zł.Za konsultacje lekarskie, prowadzenie fizjoterapii, wizyty u psychologa powód zapłacił 1238 zł. Czterokrotny pobyt powoda w szpitalu wymagał wielokrotnych dojazdów rodziców, powód z rodzicami jechał także do kliniki w P. gdzie został skierowany na badania kontrolne. Dojeżdżał także na rehabilitację, do psychologa, na konsultacje. Biorąc pod uwagę ustalone odległości i koszt zużytego paliwa koszt z tego tytułu wynosi 2200 zł.Za parkowanie na parkingach placówek medycznych koszt wynosił 161 zł. Matka powoda , w następstwie odniesionych przez niego obrażeń, sprawowała nad nim opiekę, wspomagała go w codziennych czynnościach związanych między innymi z jego higieną osobistą , poruszaniem się po domu itp. Wymiar tej opieki wynosił 6 godzin dziennie przez 183dni; przyjmując kwotę 10 zł za godzinę opieki stwierdzić należy że koszt opieki wyniósł 10980 zł.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 20.06.2012 powód wzywał pozwanego do zapłaty kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 641,74 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Pozwany przed procesem wypłacił powodowi kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 641,74 zł tytułem odszkodowania.

Upřednio powód także uległ wypadkowi komunikacyjnemu w dniu 5.11.2010 roku w wyniku którego doznał m.in. złamania wieloodłamowego, otwartego kości udowej, złamanie tamto wymagało leczenia operacyjnego, gojenie było powikłane z zaburzeniami zrostu, zaobserwowano infekcję przyraną w okolicy implantacji gwoździa stabilizatora zewnętrznego, wskutek tego wypadku ma krótszą nogę.

W Sądzie Rejonowym w Gliwicach toczy się sprawa w przedmiocie tego wypadku pod sygn.akt I C 1254/12 (k.173).Drugi wypadek pogłębił i odnowił doznane upřednio urazy psychiczne (k.256).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu złożone do niniejszych akt dokumenty z dokumentacji medycznej, faktury i rachunki obrazujące koszty związane z leczeniem, opinię psychiatryczno-psychologiczną z akt sprawy dotyczącej pierwszego wypadku(k.248) oraz opinie sporządzone przez biegłego J. J. (2). Dokumenty z akt szkodowych pozwanego wątpliwości nie budziły jako nośniki informacji, ale ustalenia w nich zawarte należy traktować jako stanowisko strony. Ustalenia poczyniono także w oparciu o zeznania rodziców powoda i powoda(k.335-338). Dano wiarę dokumentom medycznym obrazującym przebieg wypadku i jego następstwa .Strony zgodnie zaakceptowały przyjęcie opinii psychologiczno-psychiatrycznej z innej sprawy, gdyż precyzyjnie obrazowała ona następstwa w tej sferze obu wypadków. Opinia biegłego (...) po jej uzupełnieniu wątpliwości nie budziła.

Opinia ta-po jej uzupełnieniu- jest wyczerpująca, zasługuje na wiarę i może stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Opinia jest wewnętrznie spójna, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, jest zupełna i w ocenie Sądu stanowcza i jednoznaczna. Zaznaczyć należy że zgodnie z zasadą bezpośredniości sąd wziął pod uwagę opinie tego biegłego złożone do niniejszej sprawy. W opinii z 5.07.2014 r. biegły (...) wyczerpująco opisał proces leczenia powoda wskutek przedmiotowego wypadku dokonując rozgraniczenia następstw obu wypadków. Sumaryczny trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku dwoma przebytymi wypadkami wynosi 50 %, z tego w związku z wypadkiem z dnia 5.11.2010 roku wynosi nie mniej niż 20%, tym samym uszczerbek związku z wypadkiem z 2.01.2012 r. wynosi 30% ."Bardziej precyzyjna ocena nie jest możliwa wobec braku opisu stanu przedmiotowego powoda w związku z następstwami pierwszego z wypadków"(k.236). W następstwie tej opinii powód rozszerzył żądanie w zakresie kosztu opieki.

W tym miejscu stwierdzić należy, iż biegły pojęcie opieki rozumiał szeroko co wyjaśnił w kolejnej swej opinii, a zatem powód poddał innej ocenie upřednio wykonywane czynności związane z następstwami wypadku. Pozwany wyraził wątpliwość odnośnie niemożliwości dokonania rozgraniczenia następstw wypadku oraz zakresu opieki wskazując na zakres żądań z pozwu. W opinii z dnia 24.08.2015 biegły wyczerpująco wyjaśnił zakres pojęcia opieki na dzieckiem. Pozwany ponownie podważał opinię (k.297) i podając że opinia zawiera wątki osobiste wniósł o opinię innego biegłego. Taki wniosek jest nieuzasadniony. Samo niezadowolenie z opinii biegłego nie wystarcza by wnioskować o kolejną opinię. Biegły ma wiadomości specjalne, których nie Sąd i strony, i jeżeli specjalista podaje że pewnych kwestii bardziej rozdzielić nie można, to samo gołosłowne wyrażenie przeciwnego poglądu nie jest wystarczające. Pozwany nie może powoływać się na wątki osobiste, skoro sam sugerował biegłemu, że nie czytał on akt, nie wykazując zarazem skąd taki wniosek wywiódł. Pozwany w zakresie pojęcia opieki ma inne stanowisko, pojęcie to rozumie wężej ale proces cywilny nie jest rodzajem gry losowej w której można liczyć na to ,że kolejne uczestnictwo w grze zakończy się powodzeniem grającego. Nie można dopuszczać możliwości poszukiwania dla pozwanego korzystniejszej opinii niż ta z która się pozwany nie zgadza przez dopuszczenie kolejnego biegłego (k.301).Rodzice powoda w swych zeznaniach potwierdzili nie tylko zakres wydatków związanych z leczeniem powoda ale także faktyczny wymiar opieki w pojęciu kreślonym przez biegłego.

Sąd zważył co następuje:

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana, pozwany dokonał częściowej wypłaty świadczenia pieniężnego. Zgodnie z art. 361 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynika. Pozwany odpowiada jako ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności cywilnej.

Normalnymi następstwami przedmiotowego wypadku są te opisane w opinii. Jak wykazano, nie da się bardziej precyzyjnie określić następstw wypadku. Żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia jest wygórowane, niemniej jednak wobec rozmiaru cierpień powoda opisanych w opiniach biegłych kwota przyznana w wyroku, łącznie z kwotą uprzednio wypłaconą, nie jest zawyżona.

Sąd nie neguje cierpienia psychicznego i fizycznego powoda. Cierpienia opisywane w pozwie i w zeznaniach w pełni zasługują na wiarę. Opinia biegłego chirurga także w pełni wiarogodna i daje podstawy do zasądzenia kwoty podanej w pozwie, która jest adekwatna do ustalonego stopnia uszczerbku na zdrowiu.

Zgodnie z art. 445 par. 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Orzekając Sąd miał na uwadze wielokrotnie w orzecznictwie podkreślany fakt, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 kc w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 28.09.2001r., III CKN 427/00 LEX nr n52766); zaznaczyć jednak należy, że najnowsze orzecznictwo akcentuje indywidualne podejście do konkretnej sprawy.

Ponadto zadośćuczynienie, choć niewątpliwie zawiera w sobie funkcję represyjną, nie jest karą lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno mieć ono charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Przy ocenie „odpowiedniej sumy” w niniejszej sprawie wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności wypadku mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z 3.02.2000 r., I CKN 969/98 LEX 50824). Jak ustalono wyżej życie powoda po wypadku zmieniło się i będzie ulegać zmianie (czekają go kolejne zabiegi i rehabilitacja). W tym miejscu należy odnieść się do powoływanego przez biegłego rozporządzenia z 2002 roku. Zdaniem Sądu nie ma ono w niniejszej sprawie bezpośredniego stosowania gdyż jedyną podstawą roszczenia powódki są przepisy kodeksu cywilnego. Stanowisko Sądu Najwyższego jest w tym aspekcie jednoznaczne. Praktyką jest pomocnicze stosowanie omawianego rozporządzenia ale jedynie odpowiednio.

Reasumując na krzywdę normowaną w art. 445 kc należy patrzeć całościowo a nie dokonując sumarycznych obliczeń. Oczywistym jest iż nie można cierpienia ludzkiego przeliczać na procenty; w realiach niniejszej sprawy, ustalone w wyroku świadczenie w jest odpowiednie. Nie uszło uwadze Sądu iż powód wciąż przeżywać będzie skutki zdarzenia, te skutki są więc trwałe i zadośćuczynienie objęło także tę krzywdę nowo-ujawnianą. Poszkodowanemu przysługuje z tytułu cierpień fizycznych i psychicznych tylko jedno roszczenie (OSNCP 1963 nr2 poz.36” krzywdą moralną i cierpienia fizyczne nie stanowią podstawy dwóch odrębnych roszczeń”). Powyższe nakazuje uwzględnienie w kwocie zasądzonego zadośćuczynienia należności z tytułu „przyszłych cierpień fizycznych” i „przyszłej krzywdy” jaką można i powinno się przewidywać w związku ze specyfiką schorzeń powoda.

Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w ostatnim okresie podkreślane jest przede wszystkim i traktowane jako zasada to, że wysokość odpowiedniej sumy, której przyznanie przewiduje art. 445 kc zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności

sprawy. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma bowiem charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej jaką jest wymiar szkody niemajątkowej. Różna waga każdego z tych elementów nie może zatem prowadzić do sytuacji, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie w nieodpowiedniej wysokości nie rekompensowałyby należycie doznanej przez powoda krzywdy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 30.01.2004r., I CK 131/03 OSNC 2005, nr 2, poz.40 i z dnia 10.03.2006 r. IV CSK 80/05 OSNC 2005, nr 10, poz. 173). Roszczenie powoda było zasadne do kwoty wynikającej pośrednio z opinii biegłego, kwota z pozwu była adekwatna wobec specyficznego rodzaju utraty zdrowia, biorąc pod uwagę kwotę już uprzednio wypłaconą.

Żądanie zapłaty tytułem odszkodowania-art.444par.1 kc- za poniesione wydatki na koszty leczenia oraz wydatki z tym związane okazało się uzasadnione wobec treści opinii. Nie można narzucić pacjentowi placówki leczniczej w której ma być leczony, bowiem wybór miejsca leczenia jest jednym z podstawowych praw pacjenta(k.236)

Kwotę 15 153,15 zł tytułem kosztów związanych z leczeniem i kosztów opieki zasądzono na zasadzie art.444 par.1 kc jako wykazaną (wiarygodnymi w tym zakresie zeznaniami rodziców powoda, oraz fakturami i rachunkami , przez przyzmat wniosków z opinii biegłego chirurga).

O odsetkach orzeczono w oparciu o art.481 kc. Odsetki od kwoty zadośćuczynienia należą się: od kwoty 30.000 od daty wskazanej w pozwie gdyż ta zasądzona kwota zadośćuczynienia pokrywa się z kwotą wskazaną w wezwaniu do zapłaty , w którym zakreślono termin do zapłaty oraz od drugiej kwoty 30.000zł od dnia doręczenia odpisu pozwu w dniu 12 listopada 2013 roku - w ocenie Sądu w tej dacie pozwany mógł już ostatecznie oszacować prawidłowo wysokość zadośćuczynienia. Pozostałe uwzględnione w wyroku roszczenie nie były objęte omawianym wezwaniem do zapłaty. Odsetki od zasądzonej kwoty odszkodowania wskazanej w pozwie zasądzono od daty doręczenia odpisu pozwu. Odsetki od rozszerzonego żądania od daty doręczenia odpisu pisma zawierającego zmienione żądanie. Zmienione żądanie w zakresie kosztów opieki wynikało z opinii biegłego a zatem już od chwili otrzymania opinii biegłego w tym zakresie pozwany winien liczyć się z obowiązkiem zapłaty tej kwoty. Nadmienić należy iż opinia biegłego jednoznacznie wyjaśniła kwestię zasadności wskazanego wymiaru opieki a rodzice powoda potwierdzili zaistniały uprzednio fakt tak rozumianej opieki.

Dalej idące żądania powoda oddalono jako nieuzasadnione w zakresie zadośćuczynienia.

Oddalono żądanie oparte na art.189 kpc wobec najnowszego orzecznictwa w tym zakresie. W rozpoznawanej sprawie powód w toku postępowania przez Sądem nie przywołał konkretnych trudności dowodowych, jakich mógłby doznać w przyszłości w przypadku wytoczenia powództwa dotyczącego ujawnionej później szkody, poprzestając jedynie na wskazaniu, że istnieje możliwość powstania w przyszłości także dalszych ujemnych skutków wypadku z 2.01.2012 r. r.

Przypomnieć należy, że uzasadniając tej treści żądanie powód wskazał jedynie na to, że objawy i dalsze ujemne skutki związane z wypadkiem mogą ujawnić się dopiero w przyszłości .Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 19.11.2014 r.,V ACa 363/14, w sprawie o sygnaturze I C 54/11 tut. Sądu wypowiedział się podając co następuje:

Pozostaje oczywistym, że nie wszystkie szkody na osobie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała; następstwa takiego zdarzenia są często wielorakie, a sama szkoda ma charakter dynamiczny. W jakiś czas po zdarzeniu, często wiele lat, a nawet dziesięcioleci ujawniają się kolejne następstwa zdarzenia, których - zależnych od indywidualnych właściwości organizmu, przebiegu leczenia czy rehabilitacji oraz wielu innych czynników, także rozwoju nauk medycznych i biologicznych - nie można przewidzieć. Poszkodowany nie może zatem, występując z powództwem o świadczenie, określić wszystkich skutków danego zdarzenia, które jeszcze się nie ujawniły, ale których wystąpienie jest prawdopodobne. Problem ten dostrzeżony został w doktrynie i orzecznictwie (oprócz powołanych w pozwie orzeczeń patrz przede wszystkim: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., III CZP 34/69), w którym dopuszczając możliwość ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, wskazywano na dwa zasadnicze argumenty przemawiające za takim stanowiskiem: po pierwsze, przerwanie biegu terminu przedawnienia, które łagodzi działanie ustawowej zasady, że roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu po upływie lat dziesięciu od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę, niezależnie od tego, kiedy poszkodowany dowiedział się o

szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442, obecnie art. 442¹ § 1 k.c.), i po drugie, wyeliminowanie lub przynajmniej złagodzenie trudności dowodowych mogących wystąpić w kolejnej sprawie odszkodowawczej ze względu na upływ czasu pomiędzy wystąpieniem zdarzenia szkodzącego a dochodzeniem naprawienia szkody.

W obecnie obowiązującym stanie prawnym argument odwołujący się do złagodzenia skutków upływu terminu przedawnienia utracił znaczenie. Wprowadzony 10 sierpnia 2007 r. (ustawą z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz. U. 2007.80.538) do kodeksu cywilnego art. 442¹ zawiera w § 3 nową treść normatywną: w razie wyrządzenia szkody na osobie termin przedawnienia nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W odniesieniu do szkód na osobie nie obowiązuje już zatem zasada, że przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie może nastąpić później niż po upływie dziesięciu lat od dnia wyrządzenia szkody (por. art. 442¹ § 1 k.c.). W takim stanie prawnym można zasadnie twierdzić, że wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Aktualność zachował jedynie drugi z argumentów tj. kwestia eliminacji lub złagodzenia trudności dowodowych mogących wystąpić z uwagi na upływ w czasie w kolejnym procesie odszkodowawczym, zwłaszcza, że może on toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Zagadnienie to było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w uchwale z 24 lutego 2009 r. (III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168) wskazał, że pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Jednocześnie w uzasadnieniu tejże uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że ocena, czy powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody na osobie mogące powstać w przyszłości z danego zdarzenia, może zostać dokonana jedynie z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Wszelkie uogólnienia i poglądy wyrażane w sposób abstrakcyjny nie mogą mieć miejsca.

Co istotne, w toku niniejszego postępowania pozwany co do zasady nie kwestionował swojej odpowiedzialności (nie ma zatem zagrożenia, że w przypadku pojawienia się w przyszłości nowych szkód powód zmuszony byłby ponownie wykazywać istnienie samych podstaw odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń) a wnosząc o oddalenie powództwa stał na stanowisku, iż wypłacone już zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł rekompensuje powodowi doznaną krzywdę. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie uzasadniało podzielenia tego stanowiska, skoro roszczenie zostało uwzględnione o dalszą kwotę 60.000 zł. Zasadzając zadośćuczynienie Sąd kompleksowo zanalizował stopień cierpienia powoda oraz wysokość jego krzywdy uwzględniając również rokowania na przyszłość, co do jego stanu zdrowia - zadośćuczynienie jest bowiem tego rodzaju świadczeniem, które obejmuje swym zakresem nie tylko te krzywdy, które już powstały, ale również szkody które wystąpią w przyszłości, będące przewidywanym w chwili orzekania następstwem postępującego rozwoju już stwierdzonych schorzeń.

Pojawienie się nowej szkody pozostającej w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 2.01.2012 r. zaktualizuje odpowiedzialność pozwanego, przy czym niezależnie od tego, czy powód dysponowałby bądź nie dysponowałby wyrokiem ustalającym, jego sytuacja prawna oceniana poprzez pryzmat obowiązków w zakresie dowodzenia przedstawia się w tożsamy sposób. W przypadku ujawnienia się nowej szkody na osobie, powód obowiązany będzie wykazać nie tylko fakt jej wystąpienia, rozmiar i skutki przekładające się na ocenę wielkości krzywdy i ewentualnej szkody majątkowej, ale także związek przyczynowy ze zdarzeniem, za którego skutki odpowiada pozwany ubezpieczyciel. Konieczne będzie w szczególności ustalenie, czy ewentualna nowa szkoda na osobie jest powiązana z wypadkiem z 2.01.2012 r. - ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość nie zwolni powoda od wykazania tego związku przyczynowego, bowiem w treści rozstrzygnięcia sądu potencjalne skutki wypadku nie mogą zostać dookreślone. Samą zasadę, niekwestionowanej zresztą, odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku przesądza natomiast rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie (art. 366 k.p.c.). Tymczasem sens wydania wyroku ustalającego zachodzi wtedy, gdy powstała sytuacja grozi naruszeniem stosunku prawnego lub statuuje wątpliwość co do jego istnienia lub nieistnienia. Interes prawny powinien być interpretowany z uwzględnieniem celowościowej wykładni

tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze powództwa o świadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, Lex 391789).

W tych okolicznościach należy uznać, że powód nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. - powód interesu tego nie wykazał i nawet nie próbował wykazywać.

O kosztach orzeczono na zasadzie art.100 kpc zdanie drugie biorąc pod uwagę proporcje wartości żądanych przez powoda do kwot wskazanych w wyroku jak i to że matematyczne rozliczanie kosztów finansowo dodatkowo krzywdziłoby powoda ,już pokrzywdzonego przez los. Powód wygrał w całości roszczenie w zakresie odszkodowania a pozostałe roszczenia podlegały ocenie Sądu: zadośćuczynienie w dużej mierze zależy od -verba legis- „oceny sądu” a oddalenie żądania opartego na art.189 kpc było następstwem zmiany orzecznictwa po nowelizacji kc w zakresie przedawnienia. Ponadto w przypadku deliktów należy elastycznie stosować zasady dotyczące kosztów.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na zasadzie art.113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na uwadze powyższe ustalenia.